



SPORY

ALIMENTACYJNE



Alimenty to często temat budzący wątpliwości, zwłaszcza jeśli chodzi o ich skuteczną egzekucję. Ta bowiem świadczy o tym, iż rodzic zobowiązany do ich płacenia, uchyla się od swego obowiązku ze szkodą dla dziecka. Powody takiej sytuacji bywają różne, niestety często jest to zwykła niechęć lub złośliwość w zaognionych relacjach pomiędzy rodzicami, gdzie z pola widzenia znika dobro dziecka.

W przedmiocie dochodzenia świadczeń alimentacyjnych, zmiany nastąpiły w listopadzie 2013 roku odkąd to wszystkie aplikacje należy składać w ramach Child Maintenance Service (CMS) poprzez Child Maintenance Options (www.cmoptions.org) za opłatą w wysokości £20. Wcześniej sprawami alimentów zajmowała się nieodpłatnie Child Support Agency, która szacowała należność w oparciu o wartość zarobków netto oraz informacje finansowe uzyskiwane bezpośrednio od rodziców. W nowym systemie kalkulacja dokonywana jest w oparciu o dochód brutto oraz informacje finansowe uzyskane bezpośrednio od HMRC. Co ważne rekalkulacja świadczenia może nastąpić jedynie w odstępach rocznych, chyba że wcześniej nastąpią znaczące zmiany w przychodach osoby zobowiązanej, to jest w wysokości 25% lub więcej oraz w sprawach, w których pojawia się kwestia długotrwałej choroby lub redukcji. Jeśli chodzi o wysokość należnych alimentów, generalnie urząd bierze pod uwagę roczny przychód brutto rodzica zobowiązanego, w tym informację o pobieranych zasiłkach. Po uwzględnieniu określonych czynników wpływających na wysokość przychodu (np. zobowiązania wobec innych dzieci), roczna wartość uzyskanego przychodu zamieniana jest na wartość tygodniową, do której stosuje się odpowiednią stawkę. Przykładowo, jeśli brak jest danych dotyczących przychodu, wówczas na jedno dziecko przypada ustawowo £38 tygodniowo, na dwoje dzieci £51 a £61 na trójkę i więcej. Jeśli przychód jest w granicach £7-£100, lub jeśli rodzic pobiera zasiłki, wówczas alimenty wynoszą £7. Natomiast przy tygodniowych dochodach powyżej £100 stawki są

dwie: podstawowa i zredukowana a sama kalkulacja świadczenia następuje wg określonej formuły.

Przykładowo: Tomasz jest rodzicem zobowiązanym do płacenia alimentów na rzecz dwójki dzieci. Z informacji uzyskanej z HMRC wynika, iż jego roczny przychód brutto to £70,000. Jednakże Tomasz przedstawia dowody, iż faktycznie jego przychód wynosił £30,000 i ta wartość jest brana pod uwagę przez urząd. Tomasz przedstawia również dowody na opłacanie składek emerytalnych o wartości łącznej £3,000 co daje przychód w wysokości £27,000, który w wymiarze tygodniowym wyniesie £517.81. Dalej brane są pod uwagę czynniki redukujące wartość bazową, np. inne dzieci na utrzymaniu. Tomasz wykazuje, iż otrzymuje on na swoje dziecko zasiłek Child Benefit co daje mu zniżkę 11%, czyli o £56.96. Tym samym tygodniowy przychód wyniesie £460.85. Do tej wartości stosuje się stawkę bazową. Dla dwójki dzieci wobec których istnieje obowiązek alimentacyjny, stosuje się 16% od w/w tygodniowego przychodu, co daje £73.74. Dalsze redukcje mogą wynikać z faktu sprawowania przez rodzica zobowiązanego do alimentów opieki na dziećmi, to jest wtedy gdy w danym roku przebywają one z nim w jego gospodarstwie domowym.

Jeśli rodzice dziecka podejmują trudną decyzję o rozstaniu, kwestie dotyczące opieki nad dzieckiem, kontaktów z nim i jego finansowania często stanowią temat sporny, przedmiot kłótni a tym samym ogromnych emocji. Z jednej strony bowiem dochodzi do rozpadu związku, z drugiej natomiast pozostaje nierozwiązana jeszcze na czas rozstania kwestia dotycząca wspólnego dziecka. Nie ma wątpliwości, że dziecko potrzebuje obojga rodziców w równej mierze niezależnie od przyczyn ich rozstania, choć czasem drastyczne okoliczności danej sytuacji rodzinnej mogą uzasadniać inne rozwiązania, dla dobra dziecka. Jeśli jednak okoliczności na to pozwalają, bardzo ważna jest każda próba porozumienia i polubownego ustalenia

dogodnych rozwiązań w zakresie tak kontaktów jak i łożenia na dziecko. Czy rzeczywiście zawsze konieczna jest interwencja instytucji państwowej? Tego rodzaju sprawy w ujęciu formalnym, jakkolwiek rzadko o charakterze sądowym, wciąż jednak rodzą dodatkowe emocje i stres. Jeśli cała uwaga skupiona zostanie na dziecku, jego emocjach i potrzebach, wówczas być może łatwiej będzie dojść do porozumienia. Nie będzie ono ani oznaką słabości ani ustępstw w wewnętrznej rozgrywce dorosłych a przejawem dojrzałości, a przede wszystkim prawdziwej troski o dziecko. Porozumienie powinno jasno określać kwotę alimentów, ustaloną z uczciwym podejściem do faktycznej sytuacji majątkowej rodzica, który nie zamieszkuje z dzieckiem. Ponadto istotne znaczenie ma ustalenie warunków mających zapewnić regularność i terminowość wpłat, w przeciwnym bowiem razie nasze ustalenia stracą na znaczeniu. Pozorne porozumienie może jedynie niepotrzebnie przedłużyć sprawę ze szkodą dla dziecka a w dalszym postępowaniu stanowić dowód złej woli.

Nie ma wątpliwości dla każdego rodzica, w tym również dla sądu, iż dobro dziecka jest priorytetem. Jeśli więc istnieje szansa porozumienia w sprawie wysokości i warunków płacenia alimentów, należy z tego korzystać. W tej kwestii, choć nie tylko, warto odłożyć na bok wszelkie urazy i negatywne emocje, te bowiem nie pomogą a mogą jedynie zaszkodzić.

Artykuł opracowany przez Katarzynę Woźniak
Partner Zarządzający/ Prawnik Euro Lex Partners LLP (City London)
Master of Law (Poland) LLM in Business International Law (UK) LLB (Hons) (UK)

Twój kontakt do kancelarii:

Euro Lex Partners LLP, Tower 42, 25 Old Broad Street, London, EC2N 1HN,
(przy stacji metra Liverpool Street)

Otwarte w godz 9-21- Pracujemy dla klientów również w Sobotę

Tel. 020 8144 8363, Mob 07837214987, Mob 077 7226 0251,

E: office@eurolexpartners.co.uk, www.eurolexpartners.eu

skype: eurolexpartners